

**Sygn. akt I C 1306 / 11**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Ewelina Szymków**

po rozpoznaniu w dniu 28.06.2013 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...)p.A. w P.we W.(1)**

przeciwko **(...) sp. z o.o. we W.**

o ochronę dóbr osobistych

**I.** oddala powództwo;

**II.** zasądza od powoda na rzecz pozwanego **2 346, 98 zł** kosztów procesu.

### UZASADNIENIE

Powód – (...)w P.W.(1)y) wniósł o nakazanie pozwanemu (...) sp. z o.o.we W., aby zaniechał działań naruszających dobra osobiste powoda, w tym w szczególności usunął już rozpowszechnione, a dodatkowo zaniechał dalszego rozpowszechniania i inspirowania nieprzychylnych powodowi publikacji w mediach elektronicznych, w także rozsyłania e-maili z linkiem do strony, gdzie znajdują się informacje, które w ocenie powoda go szkalują, aby przedstawił listę adresatów, którym rozesłał drogą mailową negatywne informacje o powodzie, a kolejno, aby poinformował tych adresatów, iż były one nieprawdziwe, aby opublikował przeprosiny na swój koszt w Rzeczpospolitej i Gazecie Wyborczej, o zasądzenie od pozwanego 40 000 zł zadośćuczynienia, a także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą we W.(1), produkując i eksportując maszyny i urządzenia przydatne w budownictwie, między innymi urządzenia do produkcji i dystrybucji betonu. Na terenie P.współpracował z pozwanym – za pośrednictwem spółki córki – jako dystrybutorem jego urządzeń. Powód jest właścicielem znaku towarowego (...)zarejestrowanego w (...)r., którym oznacza między innymi takie produkty jak windy, podnośniki, kompresory, maszyny do wytwarzania betonu, itp. Jako że pozwany zalegał z płatnościami na rzecz powoda, spółka córka powoda wezwała go pisemnie do zapłaty wezwaniem z dnia 19.10.2011 r. Niedługo po otrzymaniu wezwania pozwany zamieścił na swojej stronie (...)w zakładce (...)informację zatytułowaną (...)gdzie zapisał: „Apelujemy do klientów zastanawiających się nad kupnem czegokolwiek wyprodukowanego przez (...). Serdecznie przestrzegamy przed tym!!! Oto nasza opinia jako byłego dystrybutora o (...)/ (...): (...)”. Tekst ten jest tekstem ujawniającym głęboką chęć zaszkodzenia powodowi przez pozwanego. Informacje tam zamieszczone, mające charakter emocjonalnej zemsty na powodzie dochodzącym zapłaty zaległych faktur, nie zostały przez pozwanego w żaden sposób uzasadnione, powód jest pomawiany o stosowanie produktów niskiej jakości, czego pozwany w

żaden sposób nie udowadnia, a niektóre informacje dotyczące na przykład terminów realizacji zamówień nie są w ogóle zestawione z terminami realizacji zamówień przez konkurentów powoda, co wywołuje wrażenie, iż są one w szczególności, odstający od konkurencyjnych sposobów, długie. Na marginesie, pozwany w żaden sposób nie udowadnia, np. odwołując się do warunków gwarancji, czy dostaw, długości tych terminów.

Dodatkowo do powoda doszły wiadomości, iż pozwany rozpowszechnia godzące w dobre imię powoda informacje z sposób aktywny rozsyłając w emailach linka do godzących w dobra osobiste powoda informacji.

Powód i pozwany do tej pory współpracowali na podstawie listu intencyjnego, a ich współpraca trwała od kilku lat.

Powód wezwał bezskutecznie pozwanego, aby zaniechał umieszczania na swojej stronie i rozpowszechniania informacji naruszających dobra osobiste powoda.

W ocenie powoda jedyną przyczyną zamieszczenia insynuacji przez pozwanego na swojej stronie www, a dodatkowo ich aktywnego rozpowszechniania, jest fakt, iż powód wezwał pozwanego do zapłaty swoich należności.

Powód poczuł się obrażony insynuacjami i nieprawdziwymi informacjami, jakich dopuścił się pozwany na stronie www, do której ma dostęp nieograniczona ilość użytkowników internetu, jak i w wymienionych e-mailach.

Konsekwencją publikacji inspirowanych przez pozwanego była rezygnacja sporej grupy potencjalnych klientów.

W związku z powyższym doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda takich, jak jego dobre imię, wizerunek publiczny czy wiarygodność jako organizatora wyjazdów i innych imprez dla studentów. Dobra te na mocy art. 23 kc w zw. z art. 43 kc są pod ochroną prawa.

Pozwany zaś bezprawnie naruszał dobra osobiste powoda, publicznie i kłamliwie zarzucając mu nierzetelność w wykonywaniu swoich obowiązków. Pozwany przemilczał fakt, iż powód w ogóle nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenia, do których pozwany się odwoływał, dokonując działań naruszających dobra osobiste powoda. Ze szczególnym naciskiem podkreślić należy, iż powód jest przedsiębiorstwem dostarczającym skomplikowane i kosztowne rozwiązania dla przemysłu. Potencjalni klienci, decydują o inwestycji o wartości tysięcy euro w szczególności biorąc pod uwagę renomę i dobre imię potencjalnego dostawcy. Zatem dla sprawnej sprzedaży i rozwoju powoda na rynku polskim niezbędna jest dobra reputacja, jaką powód cieszył się aż do czasu rozpoczęcia bezprawnych działań przez pozwanego.

Powód wnosi zatem o nakazanie pozwanemu zaniechania dalszych naruszeń jego dóbr osobistych, poprzez rozpowszechnianie kłamliwych i wprowadzających w błąd informacji na jego temat, nakazanie opublikowania przeprosin i zasądzenie 40 000 zł zadośćuczynienia.

Powód wnosi o nakazanie pozwanemu jednokrotnego opublikowania w gazetach w ich wydaniach weekendowych na stronach od 1 do 4 oświadczenia:

„W związku z rozpowszechnianiem przez (...) sp. z o.o. w W. nieprawdziwych informacji dotyczących (...) (...) z siedzibą w W. (1) i oferowanych maszyn i urządzeń doszło do naruszenia dóbr osobistych tej spółki. Zarząd spółki (...) sp. z o.o. w osobach J. B. i G. J. przeprasza (...) (...) i wyraża ubolewanie. Jednocześnie Zarząd oświadcza, iż wszystkie negatywne wypowiedzi na temat (...) (...) były nieprawdziwe.”

Pismem z dnia 17.01.2012 r. powód wycofał żądanie zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) sp. z o.o. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Zarzucił, że żądanie powoda jest niesprecyzowane, nie określa dokładnie, jakich naruszeń pozwany ma zaprzestać i rozpowszechniania jakich informacji zaniechać.

Wskazał, że nie rozsyła e-maili z linkiem do strony, na której znajdują się informacje dotyczące powoda. Nie jest więc możliwe wskazanie listy odbiorców e-maili, a tym bardziej poinformowanie ich o rzekomej nieprawdziwości informacji.

Pozwany wskazał, że powód pominął jego reakcję na wezwanie do zaniechania naruszeń. Pozwany współpracował wyłącznie z jedną ze spółek należących do (...)(...)(...). W odpowiedzi na wezwanie pozwany zmodyfikował treść wpisu na „Uważajcie na (...)z (...). Pozwany wskazał, że spółka (...)oznaczała swoje produkty l (...). Pozwany dodał także przeprosiny o treści „We wcześniejszej wersji tego wpisu napisaliśmy ogólnie o (...), za co przepraszamy. W grupie są także producenci innych urządzeń, których nie znamy.” Ponadto pozwany wskazał, że aktualnie wpis jest zawieszony i nie widnieje na internetowej stronie pozwanego.

Pozwany modyfikując wpis na swojej stronie internetowej zastosował się do wezwania powoda z dnia 27.10.2011 r. Tym samym powództwo jest bezpodstawne. Ponadto aktualna treść wpisu dotyczy spółki (...), a nie powoda. Nie ulega wątpliwości, że powód jest uprawniona do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych przynależnych wyłącznie do niego.

Ponadto pozwany wskazał, że pozostała część wpisu dotyczy prawdziwych faktów. Tym samym pozwany jest uprawniony do rozpowszechniania informacji zgodnych z prawdą.

Dostarczane produkty były obarczone wadą w zakresie konstrukcji stalowej. Jest ona zbyt słaba, wskutek czego pęka. Każda z dostarczanych przez spółkę (...)maszyn (...)miała problem z pękającymi wysięgnikami oraz ramami. Konstrukcja stalowa pomimo ciągłych nalegań ze strony pozwanego nie uległa modyfikacji przez cały okres współpracy stron. Mimo dokonanych napraw maszyny nadal pękają. Niesprawne urządzenia nabyły firmy (...)z Ł., (...)z O., T., (...). Problemy pojawiły się także w związku z elektroniką sterowania wydajności pomp do betonu. Dostępność części zamiennych nie była zadowalająca. Czas oczekiwania był bardzo długi, co najmniej 30 dni. Spółka (...)mimo ciążyących na niej obowiązków nie dokonywała napraw gwarancyjnych. Wszelkie interwencje były dokonywane ze znacznym opóźnieniem. Pozwany niejednokrotnie pokrywał koszty napraw gwarancyjnych z własnej kieszeni. Spółka (...)mimo stosunkowo wysokich cen swoich produktów stosowała w produkowanych maszynach komponenty wykonawcze bardzo niskiej jakości. Problemy występowały także z montażem mieszalnika do betonu zakupionego od spółki (...).

Pozwany wskazał, że na skutek problemów spowodowanych działaniami spółki (...)stracił część swoich klientów. Powodem były trudności związane z naprawami gwarancyjnymi oraz nieterminowe i niezgodne z zamówieniami dostawy części zamiennych, a także dostarczanie urządzeń uszkodzonych. Współpraca została zakończona przez pozwanego. Dodatkowo (...)(...)domaga się zapłaty za bezpodstawnie wystawioną fakturę VAT.

W piśmie z dnia 08.05.2012 r. powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie na jego rzecz pozwanego 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz 5 000 zł na wskazany cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...)(...)

Podniósł, że pozwany przyznał, iż sporny wpis powinien dotyczyć spółki (...), a nie powoda. Takie oświadczenie jest jednoznaczne z przyznaniem, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda i jest to klasyczny przypadek uznania powództwa.

Jeżeli na wezwanie powoda pozwana spółka usunęła z treści swojego oświadczenia firmę powoda, to jednoznaczne jest to z przyznaniem, że wypowiedź ta bezprawnie naruszała dobre imię powoda.

Do rozstrzygnięcia pozostaje jedynie kwestia wysokości zadośćuczynienia oraz zapłaty na wskazany cel społeczny.

Powód podniósł, że naruszenie w publikacji internetowej dotyczyły również (...), (...)jest właścicielem znaku towarowego (...), (...)(...)jest spółką zależną w stosunku do powoda i działa także pod szyldem (...), tym samym uderzenie w spółkę uderza de facto w całą grupę.

Powód zaprzeczył, aby twierdzenia zawarte w oświadczeniu pozwanego dotyczącym (...) były prawdziwe. Tym samym rozpowszechnianie informacji naruszających dobra osobiste (...) było bezprawne i przede wszystkim niezgodne z prawdą,

W piśmie z dnia 14.05.2012 r. pozwany zaprzeczył, aby uznał powództwo. Podniósł, że sprostował swoje stanowisko biorąc pod uwagę fakt, że nie współpracował bezpośrednio z powodem, a z jedną ze spółek z koncernu. Podtrzymał stanowisko, że był uprawniony do zamieszczenia na swojej stronie internetowej wpisu wskazującego na prawdziwe okoliczności faktyczne.

W piśmie z dnia 31.05.2012 r. powód doprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o zobowiązanie pozwanego do opublikowania jednokrotnego oświadczenia na swój koszt w gazecie o ogólnopolskim zasięgu Rzeczpospolita i/ lub Gazeta (...)w ich wydaniach weekendowych następującej treści: „W związku z rozpowszechnianymi przez (...) sp. z o.o.we W.nieprawdziwymi informacjami dotyczącymi (...)jako właściciela tego znaku towarowego (...)z siedzibą we W.(1)i oferowanych maszyn i urządzeń, doszło do naruszenia dóbr osobistych tej spółki. Zarząd spółki (...) sp. z o.o.w osobach J. B.i G. J.przeprasza (...)i wyraża ubolewanie. Jednocześnie Zarząd oświadcza, iż wszystkie negatywne wypowiedzi na temat (...)jako właściciela tego znaku towarowego (...)były nieprawdziwe”.

### **Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.**

Pozwany – (...) sp. z o.o.we W.współpracował ze spółką (...)((...)O. R.) w (...)we W.(1). Jako dystrybutor na terenie P.sprowadzał produkowane przez tę spółkę (...) budowlane (...)– mieszarko-betoniarki z pompą do podawania betonu. Maszyny te były oznaczone logo (...).

Maszyny te były sprzedawane do różnych odbiorców na terenie P., m.in. Zakładu Produkcji (...)w B., (...)w O..

Zdarzały się opóźnienia w dostawie 4-5 miesięcy.

Niedługo po zakupie – 6-8 miesięcy – w elementach konstrukcyjnych maszyn (...)dochodziło do pęknięć. Wady były reklamowane i usuwane przez przedstawicieli producenta przyjeżdżających z W.(1). Później wady pojawiały się ponownie po podobnym okresie.

Wadę w postaci braku regulacji wydajności pompy wykazywała pompo-gruszka zakupiona przez R. W., a także pompa B. M. zakupiona przez (...) w O..

Zużywały się też części zamienne – pękały rury stalowe rurociągu oraz kolana stalowe. Dostawy następowały po 2-3 tygodniach.

/ dowód: wydruki wiadomości e-mail – k. 64-66, 91-119; zdjęcia – k. 67-90; zeznania świadków:

M. B. – k. 223-224, R. W. – k. 271-272, G.

K. – k. 289-290, M. M. – k. 296-297 /

Dnia 15.12.2009 r. (...)((...)- (...)((...)). wystawił fakturę nr (...)na kwotę 18 468 EUR.

W fakturze zostały wskazane:

- zamówienie (...),
- betoniera,
- mixer,
- commessa,

- kit per piastre di autocarramento,
- kit parafanghi in alluminio bugn.esterna,
- kit spedizione giunto cardanico,
- n.c. (...).transp.stradale,
- packages 6,
- net weight 4 345, 00 kg,
- gross weight 4 355, 00 kg.

/ dowód: faktura – k. 121 /

Pismem z dnia 19.10.2011 r. pełnomocnik (...)(...)- (...)(...). do zapłaty należności w kwocie 8 426, 90 EUR.

/ dowód: pismo – k. 10 /

W dniu 21.10.2011 r. na stronie (...) ukazał się komunikat:

„Uważajcie na (...)!!!

Apelujemy do klientów zastanawiających się nad kupnem czegokolwiek wyprodukowanego przez (...). Serdecznie przestrzegamy przed tym!!!

Oto Nasza opinia jako byłego dystrybutora o (...) / (...):

Szanowni klienci!

Jako były dystrybutor urządzeń do produkcji i dystrybucji betonu (...) / (...) przestrzegamy Państwa przez zakupem czegokolwiek od tej firmy.

Udało Nam się dostarczyć kilka pompogruszek na trenie P. i co:

- konstrukcja stalowa okazała się zbyt słaba (pęka) i nikt z fabryki nie potrafi jej naprawić
- system sterowania wydajności pompy nie działa i nikt z fabryki ne potrafi niczego na ten temat zaradzić
- nie posiadają nawet minimalnego magazynu części zamiennych
- termin realizacji na części zamienne to minimum 30 dni
- jeżeli części są już gotowe, to przychodzą nie te, za krótkie rury, itp., a dostawca wypina się na to

Gwarancja jest tylko na papierze. Rzeczywiście nieistnieje!!!

Koszty naprawy gwarancyjnych trzeba pokryć sobie samemu.

Chyba Chińczycy lepiej podchodzą do tematów niż oni.

(...) z którym współpracujemy ma części na półce, a naprawy gwarancyjne są załatwiane od ręki.

Dodatkowo podczas licznych awarii, za które przecierz My (...) odpowiadamy przed klientem i które załatwialiśmy na własny koszt stwierdziliśmy, że wiele wykonawczych komponentów jest najniższej klasy i pochodzi z C. – np. łożyska

(...) Z (...) / (...) !!! SA TANI, ALE TOTALNIE POZA JAKIMKOLWIEK POZIOMEM TECHNICZNYM.”

/ dowód: oświadczenie – k. 12-13; wydruk zrzutu ekranu – k. 14 /

Pismem z dnia 24.10.2011 r. w odpowiedzi na wezwanie z dnia 19.10.2011 r. pozwany odmówił płatności wymienionej w wezwaniu. Podniósł, że nie zamawiał urządzenia zawartego w fakturze. Zamówienie nosi nr (...)/(...)(...)o. W 2008 r. firma (...) sp. z o.o.jeszcze nie istniała.

/ dowód: pismo – k. 120 /

Pismem z dnia 27.10.2011 r. pełnomocnik powoda – właściciela znaku towarowego (...) wezwał pozwanego do natychmiastowego zaniechania negatywnych publikacji na temat jego klienta. Zwrócił się o ich usunięcie ze strony www oraz o zaniechanie wysyłania maili z linkiem do tej strony.

Wskazał, że powyższe działanie nosi znamiona naruszenia dóbr osobistych mandanta, które są pod ochroną prawa.

/ dowód: pismo – k. 15 /

Pozwany dokonał zmiany treści wpisu na swojej stronie internetowej.

W dniu 17.01.2012 r. na stronie (...) widniał komunikat:

„Uważajcie na (...) z (...)!!!

Apelujemy do klientów zastanawiających się nad kupnem czegokolwiek wyprodukowanego przez włoską firmę (...) z (...) używającą do oznaczenia swoich produktów logo (...). Serdecznie przestrzegamy przed tym!!! O. Nasza opinia jako byłego dystrybutora o (...):

Szanowni klienci!

Jako były dystrybutor urządzeń do produkcji i dystrybucji betonu (...) przestrzegamy Państwa przez zakupem czegokolwiek od tej firmy.

Udało Nam się dostarczyć kilka pompogruszek (...)na terenie P. i co:

- konstrukcja stalowa okazała się zbyt słaba (pęka) i nikt z fabryki nie potrafi jej naprawić
- system sterowania wydajności pompy nie działa i nikt z fabryki ne potrafi niczego na ten temat zaradzić
- nie posiadają nawet minimalnego magazynu części zamiennych
- termin realizacji na części zamienne to minimum 30 dni
- jeżeli części są już gotowe, to przychądzą nie te, za krótkie rury, itp. pomimo 100 % przedpłaty

Gwarancja jest tylko na papierze. Rzeczywiście nieistnieje!!!

Koszty naprawy gwarancyjnych trzeba pokryć sobie samemu.

Chyba Chińczycy lepiej podchodzą do tematów niż oni.

(...) z którym współpracujemy ma części na półce, a naprawy gwarancyjne są załatwiane od ręki.

Dodatkowo podczas licznych awarii, za które przecierz My (...) odpowiadamy przed klientem i które załatwialiśmy na własny koszt stwierdziliśmy, że wiele wykonawczych komponentów jest najniższej klasy i pochodzi z C. – np. łożyska

(...) Z (...) !!! SA TANI, ALE TOTALNIE POZA JAKIKOLWIEK POZIOMEM TECHNICZNYM. SWOJE PRODUKTY O. (...) ' (...) '.

WE WCZEŚNIEJSZEJ WERSJI TEGO WPISU NAPISALIŚMY OGÓLNIIE O ' (...)' ZA CO PRZEPRASZAMY. W GRUPIE SA TAKŻE PRODUCENCI INNYCH URZĄDZEŃ, KTÓRYCH NIE ZNAMY. ”

/ dowód: protokół – k. 59-60; wydruk zrzutu ekranu – k. 61-62 /

Na skutek postanowienia Sądu Okręgowego o udzieleniu zabezpieczenia pozwany zawiesił wpis oznaczony „U. na (...) Z (...)”.

/ dowód: wydruk zrzutu ekranu – k. 63 /

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód dochodzi ochrony dóbr osobistych, które miały zostać naruszone przez wpis na stronie internetowej pozwanego zatytułowany „Uważajcie na (...)!!!”.

Powód jest spółką akcyjną prawa włoskiego (società per azioni – (...)), czyli osobą prawną. Zgodnie z art. 43 kc do ochrony dóbr osobistych osób prawnych stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych, czyli art. 23, 24 i 448 kc.

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei zgodnie z art. 24 § kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności a-żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Natomiast według art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czuje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swoim zakresem działań – wyrok SN z dnia 14.11.1986 r., II CR 295/86, OSNCP 1988/2/40. Natura konstrukcji osoby prawnej, czyli tworu o charakterze abstrakcyjnym, powoduje, iż nie wszystkie dobra osobiste właściwe osobom fizycznym mogą być przypisane osobom prawnym (zdrowie, wolność, godność, sumienie, uczucia religijne, wizerunek, czyli dobra osobiste właściwe osobom fizycznym) pozostaną poza zakresem dóbr przynależnych osobom prawnym. Do dóbr osobistych charakteryzujących osoby prawne należy zaliczyć ich nazwę (firmę) oraz odbiór w świadomości społecznej czy inaczej mówiąc renomę, dobre imię, reputację przedsiębiorstwa w przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Powód powołał się właśnie na prowadzenie działalności gospodarczej, a także podniósł, że działania pozwanego godzą w takie dobra osobiste, jak dobre imię, wizerunek publiczny, wiarygodność, renomę i dobrą reputację. Jednakże twierdzenia powoda na temat zakresu dóbr, jakie miałyby zostać naruszone, są wewnętrznym sprzeczne. Powód wskazuje w pozwie, iż jest przedsiębiorstwem dostarczającym skomplikowane i kosztowne rozwiązania dla przemysłu, produkującym i eksportującym maszyny i urządzenia przydatne w budownictwie, między innymi urządzenia do produkcji i dystrybucji betonu, w dalszej natomiast części pozwu podnosi, że działania pozwanego naruszyły jego

wiarygodność jako organizatora wyjazdów i innych imprez dla studentów. Zatem nie do końca wiadomo, co konkretnie miałyby zostać naruszone.

Ponadto sposób uzasadnienia przez powoda słuszności roszczenia nie odpowiada w istocie temu roszczeniu. Powód powołał się na wstępie pozwu na przysługiwanie mu prawa do znaku towarowego (...). Znak towarowy nie jest dobrem osobistym. Jest to dobro o charakterze wprawdzie niematerialnym, należące do szeroko rozumianej sfery własności intelektualnej czy własności przemysłowej, ale mające walor majątkowy, mogące stanowić składnik przedsiębiorstwa, posiadające tzw. zdolność bilansową (czyli wartość dającą się ująć w aktywach przedsiębiorstwa spółki), mogące być przedmiotem samodzielnego obrotu. Powód przywołując znak towarowy stara się uzasadnić w ten sposób swoją renomę, a także powiązać ochronę swoich dóbr osobistych z publikacją na stronie internetowej pozwanego. Jednakże to uzasadnienie stanowiska powoda jest zupełnie nietrafne. Nie da się bowiem powiązać wskazania w publikacji internetowej pozwanego na znak towarowy (...) z naruszeniem dóbr osobistych powoda.

Przede wszystkim należy zaznaczyć, że kwestionowany przez powoda wpis na stronie internetowej pozwanego w ogóle nie dotyczy osoby powoda. W artykule nie pada nazwa (firma) powoda, brak jest jakiegokolwiek wskazania, że znak towarowy (...) należy do spółki (...), czy też wskazania, że to powód jest liderem grupy (...). Nic nie wskazuje, aby lektura informacji zamieszczonej przez pozwanego przez osobę z zewnątrz pozwalała zidentyfikować osobę powoda i spowodować, że to właśnie powodowa spółka mogłaby zostać odebrana jako niesolidny kontrahent, nierzetelny przedsiębiorca.

Powód nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego na jego renomę jako przedsiębiorcy. W ogóle nie wskazał, w jakim zakresie jest rozpoznawalny na terenie P., a także poza nią. Nie wykazał, że odbiór czy znajomość oznaczenia (...) lub (...) jest tożsama z odbiorem czy rozpoznawaniem jego osoby.

Wbrew twierdzeniom pozwu należy wskazać, że pozwany współpracował ze spółką (...) z (...), czyli ze spółką zależną od powoda, a nie z powodem. Pozwany był dystrybutorem na terenie P. produktów oznaczonych logo (...), jednakże dostarczanych przez innego niż powodowa spółka (...) przedsiębiorcę. Podnosząc nieprawdziwość informacji podawanych przez pozwanego i narażenie na utratę renomy, to spółka (...), a nie powód, mogłaby co najwyżej dochodzić ochrony dóbr osobistych przed działaniami pozwanego, skoro to jej dane zostały uwidocznione w krytycznej publikacji internetowej.

Publikacja zamieszczona na stronie internetowej nie odnosiła się natomiast do powoda, nie tylko wprost, ale nawet w sposób pozwalający go zidentyfikować bez większych trudności. W tym celu konieczne byłoby bowiem poszukiwanie przez osobę zainteresowaną dodatkowych informacji, w szczególności ustalania, czy oznaczeniem produktów I. (...) posługuje się oprócz (...) jeszcze jakiś inny przedsiębiorca.

Nie może być mowy o ochronie dóbr osobistych osoby prawnej, która w artykule, publikacji, wpisie na stronie internetowej nie została w ogóle ujawniona. Nie można z treści kwestionowanego wpisu wywnioskować, aby dotyczył on podmiotowo powoda. Wpis dotyczył przedmiotowo produktów oznaczonych (...), mógł dotyczyć produktów dostarczanych przez firmę (...), ale nie odnosił się do powoda.

Tym samym nie może być mowy o naruszeniu przez pozwany publikacją na jego stronie internetowej kwestionowanego wpisu dóbr osobistych powoda. Prowadzi to do wniosku, że zgłoszone przez powoda żądanie jest nieuzasadnione.

Można nadto dodać, że żądanie przeprosin zostało przez powoda nieprawidłowo sformułowane. Adresatem roszczenia – podmiotem, który miałby być zobowiązany do złożenia oświadczenia – byłaby pozwana spółka. Tymczasem powód domagał się nałożenia zobowiązania na zarząd pozwanego ze wskazaniem imiennie członków tego zarządu. Tym samym oświadczenie miałyby składać inne osoby, niż podmiot, który wedle twierdzeń pozwu miałby naruszyć dobra osobiste powoda. Ponadto skład zarządu spółki może ulec zmianie w każdym czasie, co czyniłoby orzeczenie w istocie bezużytecznym.



Trzeba też zwrócić uwagę, że po wezwaniu przez powoda pozwany zmodyfikował treść wpisu na swojej stronie internetowej usuwając w ogóle oznaczenie (...) i pozostawiając wyłącznie wpis dotyczący spółki (...). Tym samym publikacja została pozbawiona tego elementu, który mógłby zostać powiązany z powodem. Powód zresztą dziwnie pośpieszył się z wniesieniem pozwu. Skierował bowiem do pozwanego wezwanie do usunięcia naruszenia dóbr osobistych pismem z dnia 27.10.2011 r., zaś sam pozew wniósł już w dniu 02.11.2011 r. Tymczasem standardowy czas na niezwłoczne spełnienie żądania to 14 dni.

Nie można podzielić stanowiska powoda, jakoby roszczenie zostało uznane przez pozwanego. Odpowiedź na pozew ani żadne inne pismo pozwanego nie zawiera takiego oświadczenia. Przeciwnie, odpowiedź na pozew zawiera wniosek o oddalenie powództwa, zaś uzasadnienie odpowiedzi na pozew wskazuje, że pozwany kwestionuje zasadność zgłoszonego przez powoda żądania. Nie jest w żaden sposób równoznaczne z uznaniem roszczenia zmodyfikowanie przez pozwanego treści wpisu.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda zgłoszone w pismach z dnia 18.06.2012 r. i 14.06.2012 r. złożonych ponownie wraz z pismem z dnia 24.10.2012 r. Pisma z dnia 18.06.2012 r. i 14.06.2012 r. zostały zwrócone wobec niedołączenia dowodu doręczenia odpisów pełnomocnikowi pozwanego – art. 132 § 1 kpc. To, że w kopercie z dnia 24.10.2012 r. znajdowały się dwa dowody doręczenia r.pr. D. C., wskazuje tylko, że powód pisma te wysłał do przeciwnika procesowego. Jednakże art. 132 § 1 kpc wymaga dołączenia do pisma dowodu doręczenia lub dowodu wysłania, niezależnie od tego, czy doręczenie faktycznie nastąpiło. W treści pisma z dnia 18.06.2012 r. (k. 255) oraz w treści pisma z dnia 18.06.2012 r. (k. 242) jako załączniki nie zostały wymienione dowody doręczenia lub nadania, natomiast pisma zawierają adnotacje: „Otrzymują: 1. Sąd x 2, 2. A/a x 1.” Prezentata biura podawczego Sądu Okręgowego wskazuje, że pismu z dnia 18.06.2012 r. towarzyszyły 2 załączniki, tj. umowa licencyjna (k. 236-239) oraz dokument A (k. 240-241), a pismu z dnia 14.06.2012 r. 3 załączniki, tj. świadectwo rejestracji (k. 244-245), świadectwo rejestracji (k. 246-247); licence agreement (k. 248-249). Zatem powód nie dołączył do obu wskazanych pism dowodów ich doręczenia lub nadania, wobec czego pisma te podlegały zwrotowi.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, uznając go za zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Brak jest bowiem jakichkolwiek okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, które miałyby zostać ujawnione w drodze przeprowadzenia tego dowodu.

Pozwanemu jako wygrywającemu sprawę przysługuje zgodnie z art. 98 kpc zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika wynoszące zgodnie z § 10.1.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych 360 zł w zakresie żądania złożenia oświadczenia oraz zgodnie z § 6.6 tegoż rozporządzenia 1 200 zł w zakresie żądania świadczenia pieniężnego, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, a także wydatki na potrzeby tłumaczeń wynoszące 253, 38 zł (k. 123) i 516, 60 zł (k. 124), tj. łącznie 2 346, 98 zł.

Mając powyższe na uwadze, sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.